

MORSKA SŁUŻBA POSZUKIWANIA I RATOWNICTWA JEDNAK BEZ NOWEJ ŁODZI?

W przetargu na dostawę łodzi o zwiększonej zdolności holowniczej dla Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa zgłosił się tylko jeden chętny. Oferta duńskiej firmy jest jednak większa niż budżet jaki na ten cel zaplanował SAR. Może się więc okazać, że jeśli służba nie znajdzie dodatkowych środków, także i tym razem nie uda się doprowadzić postępowania do szczęśliwego finału.

Polska Służba SAR dokonała otwarcia ofert w przetargu obejmującym zakup specjalistycznej łodzi o zwiększonej zdolności holowniczej. Okazało się, że dostawą zainteresowana jest jedynie duńska firma DESMI Ro-Clean A/S z Odense. Ustaliła ona cenę za realizację zamówienia na poziomie 1 426 300 zł netto, a należy przypomnieć, że Służba SAR chce przeznaczyć na zakup nie więcej niż 1 mln złotych brutto. Duńska firma wskazała, że oferowana przez nią łódź będzie mieć wbudowany silnik wysokoprężny oraz dziobowy ster strumieniowy zwiększający manewrowość łodzi. Zdolność holowniczą ustalono w tym przypadku na uciąg na palu powyżej 2,5 T.

Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa chciałaby pozyskać tego rodzaju łódź do prowadzenia akcji ratowniczych polegających na udzielaniu pomocy niedużym jednostkom pływającym. Jednostka powinna też być przystosowana do zwalczania zagrożeń i zanieczyszczeń olejowych. Stąd też, zakładana możliwość holowania małych (do 15 m długości) jednostek pływających oraz holowania zapór do walki z zanieczyszczeniami.

Czytaj też: [Ponad 100 mln złotych na pełnomorski patrolowiec dla Morskiego Oddziału SG](#)

Jak podkreśla SAR, jednostka tego typu oraz jej wyposażenie powinny charakteryzować dużą odpornością na działanie czynników atmosferycznych umożliwiając wieloletnią eksploatację w warunkach hydrologiczno-meteorologicznych umożliwiających prowadzenie akcji przeciwozlewowych – stan morza 4-5, wysokość fali do 2,0 m. Zaznaczono również, że łódź powinna charakteryzować się stosunkowo wysoką autonomicznością pozwalającą na prowadzenie działań operacyjnych przez okres, co najmniej 12 godzin. Dotyczyć to ma morskich wód przybrzeżnych, portach i wodach śródlądowych. Służba SAR wskazała, że nowa jednostka powinna być wykonana z aluminium o podwyższonej wytrzymałości. Zaś wymiary jednostki wskazano na: długość 7,5 - 8,5 m, szerokość maksymalnie 3,2 m, zanurzenie 0,8 - 1,0 m. Ciężar wraz z wyposażeniem poniżej 3.800 kg.

Czytaj też: [Kto zbuduje statek ratowniczy za 270 mln złotych?](#)

Przypomnijmy, że Służba SAR wykonuje działania z zakresu poszukiwanie i ratowanie osób, które znalazły się w niebezpieczeństwie na morzu oraz zwalczanie zagrożeń i zanieczyszczeń olejowych i

chemicznych środowiska morskiego.

jr